

Wędrująca ballada

Muzyka: Władysław Kowalski

Słowa: Krzysztof Zuchora

W wesołej gromadzie,
gdy dzień spać się kładzie
i noc już gwiazdami rozbłyska,
na leśnej polanie
radością i gwarem
wybucha harcerskie ognisko.
A echo po lesie
daleko się niesie,
od ognia w krąg bije blask złoty,
wśród gwaru zabawy,
jak zawsze ciekawy,
druh księżyc lustruje namioty.

Refren:

Wędrująca ballada
z wszystkich ballad najprostsza,
wiatr jej nuty rozsypał
gdzieś w buczynach, gdzieś w olchach.
W srebrnym szumie wiślanym,
w falach Odry i Nysy
tę melodię odnajdziesz,
tę balladę usłyszysz.

Z piosenką pospołu
czas płynie wesoło,
noc wokół humorem się iskrzy,
las cały owiewa
nut złota ulewa,
brzmi koncert na dęby i buki.
Hen, w dali za nami
zostały złe sprawy,
problemy, zmartwienia i troski,
dziś wspólnej zabawie
przewodzą łaskawie
druh księżyc i druhna piosenka.

Refren:

Wędrująca ballada
z wszystkich ballad najprostsza,
wiatr jej nuty rozsypał
gdzieś w buczynach, gdzieś w olchach.
W srebrnym szumie wiślanym,
w falach Odry i Nysy
tę melodię odnajdziesz,
tę balladę usłyszysz.